

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 28.

Z KRAKOWA DNIA 5 KWIETNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Madrytu d. 8 Marca.

Nagle nastąpiła tu wielka i ważna odmiana. N. Król przyjął konstytucyjną Stanów.

Nadzwyczajna Dworska Madrycka Gazeta z dnia 7 zawiera następujący urzędowy artykuł:

Sekretarz Stanu i Minister Sprawiedliwości Margr. Mataflorida udzielił Xciu Infantado, Prezesowi najwyższej rady Kastyljskiej, następujący wyrok Królewski:

"Gdy Królewska moja Rada stanu poznać mi dała, iak dalece zwolanie Stanów przyłożyłoby się do dobra Monarchii, powodując się zatem iey radą, ponieważ zgadza się z zasadami, które zaprzysięgłem, chcę, aby Stany niezwłocznie zwołane zostały. Rada stanu przedsięwziem więc naydogodniejszy środki, aby życzenie moje dopełnionem zostało, i aby prawni Reprezentanci, opatrzeni przyzwoitemi pełnomocnictwami wysłuchanemi byli. Tym sposobem wszystko, czego tylko dobro powszechnie wymaga, będzie uskuteczniomem. Reprezentanci ludu przekonanemi bydź

mogą, iż znajdą mnie do tego wszystkiego gotowym, czego tylko dobro kraju i szczęście ludu moiego, który tyle dał mi dowodów swej wierności, wymagać będzie. Ażeby zaś naymnieysza nie zaszła zwłoka, wydaię W Panu niniejszy rozkaz, aby natychmiast był uskuteczniomny. „

"Z wyraźnego J. K. M. rozkazu przesłałem W Panu ten wyrok, aby Rada stanu stósowała się do niego i bez zwłoki poczyniła to wszystko, czego tylko dobrotoczne zamiary J. K. M. wymagała. Boże zachoway W Pana w długie lata! — W pałacu d. 6 Marca 1820.

Taż Gazeta z d. 8 Marca ogłosiła następujący artykuł urzędowy:

"Król, Pan nasz, raczył do Sekretarzów stanu wszystkich wydziałów wydać następujący wyrok:

"Dla uniknienia zwłoki, któraby z niepewności względem uskutecznienia wczorajszego moiego wyroku, tyczącego się niezwłocznego zwołania Stanów, w Radzie stanu nastąpić mogła, i gdy powszechna wola ludu słyszeć się dała, postanowiłem przeto zaprzysiędź konstytucyjną

które przez nadzwyczajnie zgromadzone w r. 1812 powszechne Stany ogłoszoną została. Donoszę wam o tem, abyście niniejszy własną moją ręką podpisany wyrok, jak najszybciej ogłosili. W pałacu d. 7 Marca 1820.

Ogłoszenie ostatniego ważnego wyroku z dnia 7 przyjęta publiczność Madrycka z wyrażeniem najwyższej radości. Lud gromadził się kupami na plac zamkowy i pozdrowił N. Króla, Królową i wszystkich Infantów wyrazami radości. Powszechnemi okrzyki były: Niech żyje Król! Niech żyje Religia! Niech żyje Konstytucya! Nie zaszła najmniejsza zdróżność.

W Paryżu d. 17 Marca.

Rewolucya w Hiszpanii! — Dzień 1 Stycznia i pierwsze dni Marca stanowią nową epokę, która w dziejach Hiszpańskich będzie na zawsze pamiętną. Hiszpania otrzymała nowe urządzenie, ponieważ Król d. 7 przyjął uchwaloną przez Stany w r. 1812 konstytucyją. Oto są dalsze o ważnem tem zdarzeniu doniesienia:

Z Bordeaux d. 12 Marca.

Nadzwyczajny goniec, który tu wczoraj w wieczór z Madrytu przybył, przywiósł wiadomość, iż Król Hiszpański przyjął konstytucyją Stanów. Według listów, które tenże goniec przywiózł zebrało się około 40,000 ludzi, żołnierzy i pospolstwa przed zamkiem Afanuez. Monarcha pokazał się ludowi i oświadczył, iż przyjmuje konstytucyją. Zebrane multo cofnęło się zaraz przy okrzykach: Niech żyje Król! Niech żyje konstytucya! — Reskrypt Królewski d. 3 Marca ustanawiający dyktatorską radę i nakazujący wszystkiemu kollegium podawanie ich zdań swoich względem ulepsze-

nia kraju, nie był dostateczny. Wszystkie kollegia oświadczyły, że dyktatorska rada nie będzie już skutkującą, i że nie pozostaie, jak zwołanie Stanów Królestwa. D. 6 gdy coraz bardziej powiększało się zamięszanie, zebrała się także Rada stanu i oświadczyła się za powyższem zdaniem. — Tak więc powstanie Quiroga pociągnęło za sobą następności, których w początkach niepodobna było przewidzieć.

Z Dziennika Konstytucjonistów.

Nastąpiła już w Hiszpanii rewolucya. W Madrycie zaszło wielkie zdarzenie, w moc którego lud Hiszpański używać będzie wolności, której od dawna pragnął. — Reskrypt Królewski z dnia 3 nie zaspokoił umysłów. Powszechne niezadowolowanie i niepomyślne doniesienia, które zewsząd nadchodziły, nakłoniły Króla do wyroku pod dniem 6tym (jak wyżej z Madrytu) Wyrok ten nie odpowiadał jednak powszechnemu oczekiwaniu, i wszędzie, gdzie był poprzyklepany podrywany został. "Naród Hiszpański (krzyczano wszędzie) żąda konstytucyi r. 1812 jako jedynej prawnej, a żadnej innej!," — Gdy to powszechne życzenie coraz głośnieyszym się stawało, wydał zatem Król nazajutrz d. 7 wyrok (jak wyżej z Madrytu.)

Z Gazety Francyi.

Król Hiszpański znagłołym został do zaprzysiężenia konstytucyi Stanów r. 1812 nowym odpadaniem Hr. Abisbal (Jenerała Odónnel). Rzeczonny Jenerał wyszedł d. 4 z pułkiem noszącym nazwisko Cesarza Alexandra z Madrytu i ogłosił konstytucyją w Ocaña o 10 godzin drogi od Madrytu. Pułk ten przeznaczony był do zaprowadzenia konwoju

dla
puł
po
był
nia
ogł
Wi
Gu
po
daj
nik
po
inn
ią,
łow
kr
szy
pr
no
M
osc
ne
li
jak
i
od
Sa
za
6
się
tej
M
wi
Ma
do
po
Fr
m
sty

dla wsparcia Jenerała Freyre. Wraz z pułkiem Alexandra przeszedł także do powstańców pułk jazdy. — Hr. Abisbal był członkiem rejencji podczas uchwalenia konstytucyi przez Stany. Rozkaz ogłoszenia jej jest przez niego podpisany. Wiadomo jest, że on w Lipcu r. z. był Gubernatorem Kadyxu, gdy w obozie pod Vittoria w Porto S. Maria wybuchnął rękosz wojska. On to kazał Pułkownika Quiroga, terażniejszego Naczelnika powstańców na wyspie Leon, i wielu innych officerów uwięzić. Jak zapewniają, nim d. 4 z Madrytu odjechał, ucałował rękę Króla i przyrzekł, iż ostatnią krwi kroplę za niego wyleje. Przybywszy jednak do Ocana zapomniał o swem przyrzeczeniu. — Jenerał Ballasteros mianowany jest dowódcą Madrytu, i d. 8 Marca objął to dowództwo. Wszystkie osoby za polityczne mniemania uwięzione, równie jak więźnie Inkwizycyi zostali uwolnionemi. Miasto Madryt, równie jak Pałac Królewski były oświeconemi, i gdy Król powracał z przechadzki, był od ludu radosnymi okrzykami witany. — Saragossa oświadczyła się d. 5 Marca za konstytucyją. Gazeta tamtejsza z d. 6 zawiera doniesienie o wykonaniu przysięgi na konstytucyją przez władze tamtejsze, na których czele znajdował się Margr. Laran, Jenerał kapitan tej prowincyi, tudzież były Minister skarbowy Margr. Garay i wielu Jeneratów. Oviedo, stolica Asturyi, i miasto St. Ander poszły za przykładem Galicyi. — Jenerał Freyre nie mógł wojsk swoich wstrzymać i wszystkie oświadczyły się za konstytucyją.

Z Dziennika Sporów.

Wielkie zdarzenia, które w Hisz-

pańi zaszły, nie mogą być dla kochających prawą konstytucyjną Monarchi-
ją, jak zaspokajającemi. W chwili, gdy Król Hiszpański chciał się spokojnie wzłędem nowej konstytucyi z narodem zarządzać, uyrwał się przez rewolucyjnego ducha zniewolonem do zwołania Stanów r. 1812 dla zapobieżenia rozlewowi krwi i dalszemu zbrojnému powstaniu. — Gdy wyrok Królewski z d. 7 Marca ogłoszony został, po wszystkich ulicach rozległy się okrzyki: Niech żyje Król! Niech żyje konstytucyja! Król pokazał się kilkokrotnie na ganku swojego pałacu i z okrzykami radości od zebranego licznego ludu był przyjmowany. Oby naród Hiszpański był mędrszy i szlachetniejszy myślący, niżeliśmy niegdy byli! Konstytucyja jest wprawdzie z niektórych względów niekształtnym rysem, i dać może do wielu klótni powód, zaręcza wszelako konstytucyjnę prawa i własność a zatem ani dobra Kościelne, ani majoraty szlachty nie zdają się być zagrożonemi. Oby lud miał zawsze w pamięci artykuł konstytucyi, który obowiązuje być sprawiedliwym i dobrem. — Król miał d. 6 b. m. mianować stosownie do przepisu konstytucyi 7 Ministrów. Zapewniając, iż w liczbie ich znajduje się P. Agar (prezes junty powstania w Galicyi). — Miasto Pampelona ogłosiło także konstytucyją, i Jenerał Mina zaniechał zaraz uzbrajać przeciw temu miastu. W wszystkich częściach Hiszpanii ustąpiła teraz walka; oby tylko na zawsze!

Z Dziennika Paryżkiego.

List z Madrytu pod d. 8 Marca w wieczór zawiera co następuje: — Po ogłoszeniu obu ostatnich wyroków tak Król, jak i Królowa i rodzina Królewska po-

kazują się na ganku pałacu i radosnymi okrzykami od ludu są pozdrawianemi. Dziś rano zaciągnął lud w powozie Jenerała Ballasteros, który mianowany jest Naczelnym Wodzem środkowego wojska, na plac, na którym założono kawał marmuru, który nazwano Konstytucyjnym kamieniem. — Dziś w wieczór przechodził się Król po Prado, i mnóstwo ludu witowało go z zapalem. Spokojność stolicy nie była na chwilę przerwana.

Konstytucya Stanów, którą Król Hiszpański przyjął, była d. 18 Marca 1812 w Kadyxie przez Stany uchwalona; podobna jest w części do Francuzkiej r. 1791 i składa się z 384 artykułów, a z tych celniejszych są: — Samowładność jest istotnym udziałem narodu, który ma wyłączne prawo stanowić kardynalne prawa. Religiją Hiszpańskiego narodu jest i będzie nazawsze jedyna prawdziwa Katolicka. Narod broni iey i zabrania każdej inoey publicznego wyznawania. Rząd Hiszpańskiego narodu składa się z umiarkowanej Monarchii. Moc stanowienia ustaw jest przy Stanach z Królem. Wykonanie ich należy do Króla. 1) Stany odbierają przysięgę od Króla i Następcy tronu, Xcia Asturyi i od Rządu; 2) stanowią względem domyślnego lub prawnego następstwa tronu; 3) obierają wczasie potrzeby Rejenta lub Rejentkę i oznaczają ich władzę; 4) wnoszą i stanowią ustawy; 5) dają przed zatwierdzeniem zezwolenie na traktaty przymierza, polityczne i handlowe; 6) zezwalają lub odmawiają wzięcia wojsk obcych do Królestwa; 7) uchwalają lub znoszą zaprowadzone przez konstytucyją sądowe i inne władze; 8) na prozycyją Króla stanowią corocznie ilość siły lądowej i mor-

skiej na czas pokoju i wojny; 9) wyda-ia rozporządzenia względem milicyi; 10) roztrząsają wydatki administracyi; 11) oznaczają roczne podatki; 12) w przypadku potrzeby uchwalają na naród pożyczkę; 13) zatwierdzają podział podatków po prowincyjach; 14) dochodzą i zatwierdzają użycie publicznych pieniędzy; 15) stanowią celne komory i przepisują cła; 16) staoowią wartość, wagę i gatunek monet; 17) mają dozór co się tycze administracyi lub przedarzy dóbr narodowych; 18) oznaczają wagi i miary w kraju; 19) mają prawo ożywienia wszelkimi sposobami przemysłu krajowego; 20) przepisują powszechny plan oświecenia krajowego i zatwierdzają plan edukacyi Xcia Asturyi; 21) zatwierdzają rozporządzenia dotyczące się policyi i zdrowia; 22) wolność druku zostaje pod ich opieką; 23) dozieraają, aby Ministrowie i publiczni urzędnicy pociągnięni byli do odpowiedzialności; 24) mają prawo dać zezwolenie lub onego odmówić na wszystkie akta, które są konstytucyją oznaczone. Osoba Królewska jest święta, nietykalna, i nie podlega żadney odpowiedzialności. Oprócz prerogatywy sankcyjonowania i wykonania ustaw, wydaie Król 1) wyroki, rozporządzenia i instrukcyie, iakie zapotrzebne są do uskutecznienia ustaw; 2) ma baczenie na sypkie i ściśle wydzielanie sprawiedliwości w kraju; 3) wydaie wojnę, zawiera i zatwierdza pokoy, doniosszy wprzod Stanom o swoich powodach; 4) mianuje na wniosek rady stanu na wszystkie cywilne i kryminalne sędziowskie urzędy; 5) na wszystkie cywilne i wojskowe stopnie; 6) na Biskupstwa i duchowne prebendy, i t. d. 7) udziela wszelkiego rodzaju honorowe godności;

3) Ma najwyższą władzę nad siłą lądową i morską i mianuje dowódców; 9) rozrządza zbroyną siłą wedle okoliczności; 10) kieruje dyplomatycznemi i handlowemi sprawami z Mocarstwami zagranicznymi, mianuje ambasadorów, posłów, konsulów, i t. d. 11) kieruje mennicą, jeżeli moneta pod jego imieniem i wizerunkiem jest bita; 12) rozrządza publicznie pieniędzmi na każdą odnogę administracyi; 13) ulaskawia winnych, jeżeli to nie sprzeciwia się ustawom; 14) podaje Stanom projekta do ustaw lub do reform, iakie sądzi bydz dla ksaiu użytecznemi; 15) przyjmuie lub odrzuca za zniesieniem się z Staoami, radą stanu i najwyższym trybunałem sprawiedliwości bul. le Papięzkie; 16) mianuje i oddala wedle swej woli Sekretarzów stanu czyli Ministrów. W wszystkich innych sprawach rządowych ograniczona jest władza Królewska 172 artykułem konstytucyi. Król n. p. nie może się żenić bez zezwolenia Stanów, inaczej uważany byłby iako zrzekający się korony.

z Baiony d. 12 Marca.

Gdy d. 7 Marca rozeszła się w Madrycie pogłoska, że woyska powstańców zbliżają się do stolicy, biegł lud kupami do pałacu i żądał konstytucyi Stanów. Nie popelniono przy tem żadney zdrożności, niektórzy tylko ludzie zostali wygwizdanemi i zmuszouemi krzycheć: Niech żyte Konstytucyia! co też uczynili. Tymczasem przyjechał Jenerał Ballasteros, który z Waladolody powołany został dla obięcia dowodztwa. Mocne iego przełożen a były wystuchane. Infant Don Francisco de Paula, który zaraz oświadczył się za konstytucyją, był od ludu z największą radością powitany, nie tak zaś

Don Carlos. — Sześć twierdz, których Konstytucyioniści w zakład przyrzeczenia Królewskiego żądali, były Kadyx, Kartagena, Korunna, Ferrol, Pampelona i Barcelona. Aż do zwołania Stanów chcą powstańcy utrzymać dotychczasowe powincyach junty. — Inkwizycyia została d. 7 zniesiona. — Gubernator Pampelony został uwięziony, ponieważ sprzeciwiał się ogłoszeniu konstytucyi. Powszechne powstanie umowione było na 1 Marca. — Mina wydał pod d. 2 odezwę do woyska, w krórey nazwał się Naczelnym Wodzem północney Hiszpanii. Jenerał ten podczas bawienia swoiego w Paryżu był u poselstwa Hiszpańskiego w podeyrzeniu. Dla przekonania się dokładnie o iego postępowaniu i zapobieżenia iego ucieczce, nąięto w tym samym domu, w którym on mieszkał, dla młodey i piękney Hiszpanki mieszkanie. Po kilku dniach, niby przypadkiem, poznali się z sobą, i w krotce tak była pomiędzy niemi ścisła przyiaźń, że Jen. Mina nigdzie bez piękney Hiszpanki nie wyszedł; siadywał po całych dniach przy niey, bywał z nią na przechadzkach, balach i w teatrach. Cieszono się, iż tak dobrze udał się ten podstęp i nagrodzono sownie Dameę za tę nie nieprzyjemną dla niey pracę. Ona zaś tak rzetelnie dopełniła swoiego zlecenia, nie spuszczenia z oczu Myny, iż nawet z nim do Hiszpanii uiechała. — Papiery rządowe poskoczyły w Madrycie do 86 za 100. Konstytucyia wszędzie ina drzwiach kościelnych była pozawieszana.

Od granicy Hiszpańskiej d. 13 Marca.

Co za nagła odmiana w Madrycie i w całej Hiszpanii! W owej stolicy, gdzie dotąd ciche tylko poruszenie za-

chodziło, panuje teraz radość. Nietylko osada Madrycka, ale i gwardyie Królewskie chwiać się już zaczęły. Gdy rzeczy były na wybucheniu w Madrycie, przybył tam Jenerał Ballasteros z swego wygnania z Waladelidy, i nakłonił Króla do przyjęcia konstytucyi, czemu najwięcej opierał się Infent Don Carlos. — Tenże Jenerał udał się d. 7 Marca z władzami Królewskimi na czele oddziału wojska do więzień, a mianowicie do więzienia Inkwizycyi i przy radosnych okrzykach ludu uwolnił wszystkich więźniów za polityczne mniemania, pomiędzy którymi znajdował się Hr. Montijo i inni. D. 7 o godzinie 9 w wieczór kazał Król zawołać do siebie radę Kastylijską, Wielkiego Inkwizytora i inne władze, i oświadczył im, że konstytucyją przyjął, a zatem ustala ich urządowanie. Xże Alagon, iako też Montenegro, zausaniec Króla, i inne osoby są oddalone. — Kadix sam z siebie otworzy teraz bramy wojsku konstytucyjnemu. — Rewolucya w Hiszpanii jest nowego gatunku, zupełnie wojskowa i niema przykładu, iak tylko w dziejach dawnego Rzymu. Mied ona zapewne będzie pomyslny wpływ na sprawy południowej Ameryki. Z doniesieniem o niej rozesłano wielu gońców do obcych Dworów. — Niech żyje Król! Niech żyje Konstytucya! Niech żyje Quiroga! Niech żyje Riego! są teraz powszechnemi okrzykami w Madrycie.

— D. 18 —

Na posiedzeniu izby Deputowanych d. 15 po długich naradzeniach i żywych sporach ustawa względem osobistej wolności przyjęta nakoniec została większością 134 przeciw 115 głosom, tak iż Ministrowie 19 głosami przewyciężyli. D. 16 go-

żyła izba Królowi przyjętą tę ustawę. Pasma tutejsze powstają przeciw przyjęciu tej ustawy, i dodają, że osobista wolność zniesiona jest we Francyi, że żandarmeryia będzie pomnożona, i t. d. Na posiedzeniu dnia ostatniego kommissyia wyznaczona do roztrząsania projektu do ustawy względem ścieśnienia wolności pisania dzienników, zdała o nim izbie sprawę i proponowała jego przyjęcie tak iakgo izba Parów uchwaliła. Natychmiast zapisało się wielu mowców za i przeciw temu projektowi — Zapewniając, iż kilkunastu znakomitych członków prawej strony oświadczyło Ministrem, iż popierać niemoga wniesionego przez P. Decazes projektu do nowej ustawy o obiorach, ponieważ jego zasady tak są błędne, iż przez poprawy sprostowanemi bydz nie mogą. Ministrowie mieli zatem cofnąć ten projekt i nowy układać, do którego ułożenia zaproszonymi są Deputowani Lainé, Corbieres i Villele.

Dziennik Quotidienne zawiera przepowiedzenie zmartego w St. Afrique w r. 1818 Ojca Lezane, które tegoż roku przesłane było na ręce jednego z Parów, lecz ten lekce go ważąc, zachował go u siebie i nie ogłosił aż 13 Lutego r. b. Przepowiedzenie to jest takiej osnowy: Rok 1820 zacznie się okropnie; Francuzi podzielią się na stronnictwa. Popelniona zostanie wielka zbrodnia, na którą oburzy się Francya i Europa. Dobrzy ludzie potęczą się dla pokonania złych. Potem nastąpi znowu spokoyność i dziecko ożywi nadzieję w sercach Francuzów, i Litnie rozrastać się będą.

Z Dole w departamencie Jury piszą pod d. 5 b. m. co następuje: "Wczoray przybyli tu Missyionarze; cała ludność

wyszła przeciw nim; mieli kazania do
mnóstwa zebranego ludu. Dziś rano,
wyraża tenże list, widzieć się u nas dało
niezwyczajne natyry zjawienie. Padał
śnieg, i z chmury śnieżnej uderzył pio-
run w wieżę głównego kościoła, w któ-
rym znajdowało się do 300 ludzi zgro-
madzonych. W krótko potem uderzył dru-
gi w zakrystyją tegoż kościoła i zapalił
ją. Prędko tylko ratunek obywateli ochro-
nił ten gmach od spalenia. Traf ten jest
od stronników i przeciwników Missyona-
rów rozmaicie wykładany. „

Podług pism naszych, młody człowiek
nazwiskiem Dunan, który w Annecy wy-
kładał kościelne naczęcia, został w Cham-
bery w Sabaudyi żywo spalony.

R O Z M A Y T O S C I.

O obrządkach Wielko - Czwartkowych w Rzymie.

(*Wyjętek z podróży pewnego Polaka do
Włoch w r. 1815 i 1816.*)

Trzy razy na rok odprawia Papież
Mszą śpiewaną, to jest: na Wielkanoc,
na Bóże narodzinie i na S. Piotra. Ma
on tę Mszę na tronie swoim, a przy ot-
tarzu zdeymuje tiarę i dalmatykę, w któ-
rej go do kościoła przynoszą; nie używa
bowiem tiary, jak tylko, kiedy go wno-
szą do kościoła i gdy lud błogosławi na
balkonie. Podczas Mszy zaś infulę zwy-
czajną nosi. Między wszystkimi obcho-
dami religijnymi, wielko - tygodniowe
pierwsze trzymają miejsce.

O ceremonii Wielko - Czwartkowej
możnaby powiedzieć, że ani oko nic po-
dobnego nie widziało, ani ucho nic podo-
bnego nie słyszało. Wielkość uroczyste-
go obchodu przewyższa większa jeszcze
pobożność męża, który doznawszy całej
nieszczęconej kolei zmartwień ludzkich, w

Bogu ufnąć, w Bogu pociechę, w Bogu
znał i nagrodę, a między ludźmi zy-
skał to uszanowanie, jakie się Świętym
między żyjącymi należy. Wybladła twarz
Oycza S., siedmio - niedzielnym postem
wyniszczona, jaśniała między wszystkie-
mi blaskiem prawdziwej pobożności, a
otaczający go kościelny przepych nie był
poświęcony próżności ludzkiej, ale chwa-
le Pana nad Pany. Nie nam, nie nam,
ale Imieniowi Twojemu, niech będzie
chwała. Przez cały wielki Czwartek Pa-
pież jest ciągle od rano do gminy
w wieczór na nabożeństwie kościelnem.
Obrzędy odprawiają się na przemiany w
różnych salach czyli kaplicach Watyka-
nu, gdzie tylko osoby białe mające wstęp
mają. Zaczyna się obchód wielkoczwart-
kowy od przypuszczenia Kardynałów do
błogosławieństwa i pocałowania ręki. Kar-
dynałowicę postępują podług starszeństwa
każdy osobno, a widok tych poważnych
starców (rzucających się u nóg Namie-
stnika Chrystusa, wzbudza uczucia pra-
wdziwej pokory religijnej. Po tej cere-
monii zaczyna się Msza śpiewana przez
jednego z Kardynałów. Po Mszy niosą
Papieża na tronie z N. Sakramentem do
grobu Pańskiego, jaśniającego nieprzeli-
czoną liczbą jarzącego światła. Poprze-
dzają go, chór śpiewających Xięży i sze-
reg Kardynałów pontyfikalnie ubranych,
Przy grobie Pańskim schodzi Oyciec S. z
tronu i składa N. Sakrament, potem rzu-
ca się na ziemię, a w tem Anielskie gło-
sy zaczynają żałobny chór przy grobie
Pańskim. Są to głosy, któreby umarłych
ocuciły, a żywym chwile śmierci słody-
czą napętniły. Od grobu Pańskiego niosą
Papieża na ganek kościoła S. Piotra dla
dania błogosławieństwa zgromadzonemu

na placu ludowi. Ledwie się Papież na ganku pokaże, rzuca się wszystko na kolana, powstaie martwa cichość, a tysiące ludzi jednem tylko oddychają tchem uszanowania i uwielbienia. Przystępuje potem Papież do umycia nog Apostołom. Wybierają do tego ubogich Xięży ze wszystkich narodów, których pobożność do Rzymu z dalekich krajów sprowadziła. Są oni w białe szaty przyodziani i siedzą na wysokich stopniach. Papież sam obmywa, ołciera i całuje gołe nogi z największą pokorą. Stałem obok jednego z tych Apostołów, któremu naprzód Papież nogi obmywał. Był to Ormianin, wychowany w cieniu cedrów Libanu; długa broda zdobiła twarz poważną, a cała postać oznaczała prawdziwą pobożność. Gdy go Papież w nogę pocałował, potoczyły się łzy rzęsimym strumieniem po wybladłej twarzy starca. Była to chwila tryumfu, chwila szczęścia, chwila zbawienia, na zawsze pamiętna w życiu tego szanownego Xiędza. Przybył on z Syrii do Rzymu, aby ucałował nogi Apostoła Piotra a Opatrzność przeznaczyła go samego na tego Apostoła, któremu Namiestnik Chrystusa nogi całuje. Kto na widok tego płaczącego starca sam nie zapłakał, ten nie zna co jest uczucie, co jest pociecha co jest szczęście w życiu ludzkim. Każdy z tych Apostołów odbiera z rąk Ojca S. medal złoty wartości 6 dukatów i bukiet z fialków białych, jako znak niewinności i czystości.

Idzie się potem do wielkiej sali, gdzie jest stół wspaniale przygotowany na wieczerzę Pańską. Obmywa naprzód Papież ręce Apostołom, błogosławi potem stół do którego siadają. Potrawy na talerzach przynoszą Pralaci i podają Pa-

pieżowi, który daje każdemu Apostołowi, odmienia tależe, podaie wino, słowem, wszystkie usługi sam czyni z taką uprzejmością i pokorą, że się zdaie widzieć prawdziwą wieczerzę Pańską. Pod czas tej wieczerzy trwającej przeszło pół godziny, jeden z Pralatów czyta z aktów Apostolskich historią wieczerzy Pańskiej.

Nigdy nie słyszałem i nigdy już słyszeć nie będę podobnego wspaniale uroczystego głosu, iak był tego człowieka. Nie można sobie wystawić, nie słysząc, czy tey deklamacyi, aby język iaki mógł się podnieść do takiej harmonii. Zdaowało się że słowa z Nieba między nas padały. Jest to tryumf języka Włoskiego.

Nabożeństwo poobiedue kończy sławne Miserere w kaplicy Syxtusa. Nikną pomatu światła w kaplicy, powstaie cichość, Papież rzuca się na kolana, a za nim Kardynałowie i wszyscy przytomni. Wtem wśród promieni xiężyca i bladego z góry spadającego światła, roznoszą głosy to słowo Miserere wszystkim tonami i semitonami, których ani początku ani końca postrzedz nie można. Nie są to głosy ludzkie, nie jest to harmonika, nie są tony instrumentów, jest to chór Serafinów i Cherubinów, który kto raz słyszał, w Niebie już nic piękniejszego nie usłuszy. Miserere śpiewają Aniołowie, Misere powtarzają sklepienia gmachu kościelnego, Miserere odbija się w sercu rozczulonych, miłosierdzia błagających słuchaczów.

Oświecenie krzyża w kościele S. Piotra zakończyło godnie ten wspaniały obchód religijny. Jak ognisty meteor wznosi się wśród niebotycznej kopuły S. Piotra, ten dwudziesto-tokciowy gorejący krzyż, rzucając na przemiany wielkie cienia i wielkie światła na ogromne masy tego gmachu. Kościół ten największy w świecie zdaie się w dwójnasób ogromniejszy, a wysokość kopuły niktne w cień własney wielkości. Widowisko to ledydyne w świecie przybiera jeszcze okazałości bytnością Papieża leżącego pod krzyżem; wszystko ogląda z uszanowaniem na tego świętego starca, a kto nie zna mocy i wyrażenia obrządków religijnych, tu je pierwszy raz uczuje.

DODATEK

DO N^{ro} 28.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

KRAKOWA DNIA 5 KWIETNIA. 1820 ROKU WE SRODĘ

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Dobroczynności.

W Kościołach przy Grobach Pańskich zwykłą gorliwością przez Panie odbyta kwesła na ubogich przyniosła 3700 złotych.

Dwa tysiące siedemset złp. odesłano do kasy Towarzystwa naszego, a tysiąc zło. rozdano ubogim wstydlwym.

Opatrzność cudownym sposobem, nie tylko żywi i opatruje 275 ubogich w Domu Opieki, i na niczem im niezbywa, ale jeszcze nastęrcza środki wspierania nieszczęśliwych.

Dzięki wam Szanowne Panie, dzięki Ci Przewodnicząca Jm Prezesowo, powtarzamy Wam głos wdzięczności tych, których Los, czwarty rok już od Istnienia Towarzystwa naszego, z rzetelną zasługą ostadzacie.

Mieroszewski Prezydujący.

Z Londynu d. 18 Marca.

Mówią, iż Król koronować się będzie w rocznicę swoich urodzin d. 12 Sierpnia. Dotąd bawi w Brighton i zdrowie się jego polepsza.

Z osobistego majątku po zmarłym Królu pozostało się tylko do 130,000 Fs. W r. 1788 rachowano jego osobistą własność do 600,000 Fs. Po śmierci Królowey znaleziono także mniej osobistego majątku, niżeli się spodziewano.

Gazeta Dworska zapelniona jest addressami powinszownemi wstąpienia na tron J. K. M. Jeden z Irlandzkich adresów życzy Monarsze, aby tak długo panował jak oyciec jego.

Lord Castlereagh polechał d. 11 do Irlandyi, dla odwiedzenia oycy swego Margr Londondery.

D. 16 b. m. rozpoczęła się w Jork sprawa Hunt z powodu zaszyłych w Manszestrze zdarzeń. O godzinie 9 z rana stanęli przed sądem oskarżeni Hunt z swoim obrońcą Fearson, Johnson, Wyld, Heali Swift, Saxton i inni. P. Littledale wniósł oskarżenie; obwinieni oświadczyli się być niewinnemi, poczem przystąpił sąd do słuchania świadków. — D. 13 zjechał Hunt z Preston do Manszestru i wysiadł do Chapmana. Wyszedł zaraz na poddasze i z okna, z którego zale-

dwó mógł głowę i ręce pokazać, mówił do ludu. "Przybywam, rzekł, z Preston i idę do Jorku. Wiecie dla czego, że dla oskarżenia morderców ludzi na Peterloo. Ale gdy magistrat ma prawo rozpedzić was, rozeycie się z powrotem do domów. Czyńcie wasz obowiązek, tak jak ja czynię. Bądźcie zdrowi., — Lud krzyczał wprawdzie, że magistrat niema prawa rozpedzić go, ale rozszedł się, a Hunt pocięchał do Jorku.

Jak dalece pisma oppozycyjne oburzają lud przeciw Rządowi, okazuje następująca okoliczność: Jedno z nich umieściło niedawno, iakoby Szewc nazwiskiem Chambers doniósł policyi, iż dowieść potrafi, że świadectwa przeciw spiskowym w ulicy Cato (Ministrom) są zmyślane, że Thistlewood i jego wspólnicy przez najeź przez Rząd osoby uwiedzionemi i niewinnie w łapkę wciągnięniemi zostali. Te kilka wyrazów wydrukowane zaraz wielkimi zgłoskami na kartkach zostały, które chłopiec po mieście roznosił. Chłopiec zaprowadzony iednak w krótce został do urzędnika policyi Birnie, igdy wyttomaczył się od kogo z temi kartkami był wysłany, został puszczony. Chambers był także słuchany, lecz okazało się, że o niczem nie wie i został do domu odesłany.

Dotąd hrabstwo Kilkenny w Irlandyi miane było za nayspokojniejszy; lecz niestety pokazali się i tam burzyciele i wiele mieyc zrupili, ludzi znieważyli i pokaliezili. Od przybycia Jenerała porucznika Paget do Athlone, który w zachodnich powiatach naczelne obiałdowództwo spodziewają się przywrócenia spokojności. Znaczne oddziały pułków 93 i 42go stanowią osadę w Athlone. Jenerał ten zacia-

gnął do 400 tęgich chłopów, którzy wspierać będą policyjanów w zaburzonych okolicach, aby ile można cywilnym nie wojskowym sposobem przywrócić spokojności. Tymczasem przy Castlebar zaszła zywa potyczka między wojskami i Ribbonmenami, których wojska, gdy otrzymały posiłki, poraziły i ranionego ich dowódcę Convey schwytały, od którego spodziewają się ważnych wyjaśnień. P. John Bourke miał w inney potyczce zabić ich 60 i wielu w niewolą pojąć. — W hrabstwie Roscommon sądzą pochwyconych Ribbonmenów, z których już kilku obwieszono. — W hrabstwie Galway udało się zwierzchności rozbroić chłopów, którzy bronili dzierżawców.

Listy z wyspy S. Tomazsa dooszą, że Bolwar udał się z Angostury do głównej kwatery nad rzeką Apure, i że przy odjeździe przyrzekł władzom, iż do 15 Lutego będzie w Karakas. Z Margarieta nadchodzą ciągle doniesienia o postępach powstańców; całe Królestwo Santa Fe znajduje się w ich posiadłości, a Antioquia i Choco ogłosić się miały niepodległemi. Rozchodzi się także wieść, że Lima otworzyć miało bramy zwyciężkiemu wojsku powstańców

Liczbę ludzi, którzy w iednej prowincyi Wenezuela i iey okolicach od r. 1810 przez wojnę, głód i trzęsienie ziemi wyginęli, podają do 222,000.

Z Madrassu d. 12 Września.

D. 5 Czerwca umarł Król Awy po 38 letniem panowaniu. Nastąpił po nim jego wnuk. Zwłoki zmarłego Króla włożono na stos, spalono, a popioł w naczynie zebrano. Gdy terażniejszy Król dowi-

dział się, że własny jego brat zamysła wydrzeć mu tron, kazał go z dziećmi i całą rodziną pochwyć i w czerwonych workach w morze wrzucić; gatunek śmierci, podług praw krajowych dla rodziny Królewskiej przepisany. Stryy Króla został na tortury wzięty, potem w więzieniu, równie jak szwagier i pierwszy Minister uduszony. Ogółem z powodu tego spisku do 17,000 ludzi utraciło życie. Do bra szwagra Królewskiego zostały skonfiskowane i wynoszą do 2 mill. rupii.

Potwierdza się, że Hollendrzy cofnęli się z Palembang; opanować oni chcieli batteryją o go działach, którą Malajowie założyli, ale odpartemi zostali.

Po Nabobie Karnatyku obiał rządu młodszy syn jego.

Z Turynu d. 28 Lutego,

Monarcha nasz uprzedzając życzenia swego ludu ustanowił naradze przewodawcze kollegium, które proponować ma ulepszenia i odmiany, iakich okoliczności czasu wymagają. Od 50 lat, wyraża Król w rozperządzeniu swoim, zaczął nie które rzeczy, które dla dobra kraju należy odmienić.

Od brzegów Menu d. 21 Marca.

Sztuttgardzka Dworska gazeta oświadcza, iż upoważnioną jest do ogłoszenia umieszczone w Merkurze Szwabskim dwa doniesienia iako zupełnie zmyślone: 1) iż Kongress Wiedeński, ponieważ nie może się na główne punkta ugodzić, rozjechać się ma; 2) iż nad Renem od Wesel aż do Moguncyi stanąć ma 40tysięczny obserwacyjny korpus przez połowę z Austriackich i Pruskich woysk złożony, dla bezpieczeństwa granic Niemieckich.

Za pozwoleniem W. Xcia Badeńskiego

go utworzone także w tym kraju zostało Biblijne towarzystwo. Srodkowy jego wydział, którego prezesem jest Minister stanu Baron Berckheim, zgromadził się pierwszy raz d. 2 b. m.

W Parmie ogłoszono bardzo proste lekarstwo przeciwgrasującej w tamtejszych okolicach zaraźliwej bydłowej chorobie, które w wielu okolicach Włoch okazało się bardzo skutecznem. Codziennie rano i w wieczór wlewa się choremu bydłociu w gardło szklankę ługu z prostego drzewowego popiołu, oczyszczonego lub precedzonego, zmieszanego z szklanką dobrego octu. Lekarstwem tem użytym zawczasu uratowano wiele bydła, które nawet bydło zdrowe ochroniło od zarazy.

Cała Grecya oddaie hołd patryjotyzmowi mieszkańcom Scio; wszystkie wyspy Archipelagu uważają to miasto iako nowe Ateny. Wielkie kollegium w Chios jest miejscem powszechnego zgromadzenia uczącej się Greckiej młodzieży. Liczba uczniów w tem kollegium wynosiła w r. z. do 700, a do końca tegoż roku doszła zapewne do 1000. Pomiędzy wielu znakomitemi professorami celuje tam P. Bomb s który długi czas słuchał w Paryżu nauk fizycznych i matematycznych, i zamysła w Nowogreckim języku wydać początki chemii. Do założonej w Scio drukarni sprowadzono z Paryża druki, prassy, i inne potrzeby. Najważniejszym jednak zjawieniem w dzisiejszej Grecyi jest założenie w Scio publiczney biblioteki, która już do 30,000 książek liczy.

Z Lizbony d. 20 Lutego.

Nakoniec postanowił N. Król nasz, iż nigdy z Brazylji do naszego kraju nie powroci. Lubo to postanowienie zasmuca

przylatol oyczyzny, cieszymy się jednak spokojnością, której nasi sąsiedzi Hiszpanie nie doznają. Wiadomości z tego kraju ściągają tu największą uwagę. Z naszej strony przez Naczelnego Wodza, *Ernst von Bismarck*, poczynione są na granicy wszelkie środki bezpieczeństwa. Osady w Elbingu i innych nadgranicznych twierdzach są pomniejszone.

| | | | |
|-----|------------|-------|----------|
| — — | Żyta | — — — | 7 — 11. |
| — — | Jęczmienia | — — — | 7 — 11. |
| — — | Owsa | — — — | 7 — 8. |
| — — | Grochu | — — — | 12 — 14. |

Cena Zboża

W Gdańsku d. 24 Marca.

Łaszt(30 Korcy wynoszący.

| | | | |
|------------|---------|-----|---------|
| Pszeniczy | od Złp. | 700 | do 960. |
| Żyta | — — | 400 | — 460. |
| Jęczmienia | — — | 320 | — 370. |
| Owsa | — — | 260 | — 320. |
| Grochu | — — | 500 | — 540. |

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 4 Kwietnia.

| | | | |
|-------------------|----------------|---------|---------|
| Czer. Zł. Holl: | monetą Courant | Złp. 19 | gr. 9 |
| — detto | Cesarski | — — | 19 — 6 |
| Fryd. Pruskie | — — — | — — | 33 — 15 |
| Luidor | — — — | — — | 30 — — |
| zoto frankowy | — — — | — — | 32 — 10 |
| Szeiny Wiedeńskie | za 100 | — — | 333 — — |
| Złoty ryński | Szeinami | — — | — — 21 |

Największe stopnie ciepła.

| | | |
|---------------------|---------------|-------|
| Dnia 26 Marca r. b. | Stopni ciepła | † 5,2 |
| — 27 — — — | — — — | † 5,2 |
| — 28 — — — | — — — | † 8,4 |
| — 29 — — — | — — — | † 8,4 |

Dnia 27 i 28 Marca 1820.

cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

| | 1. | 2. | 3. | 4. |
|--------------|---------|---------|---------|---------|
| Korzec | Zł. gr. | Zł. gr. | Zł. gr. | Zł. gr. |
| Przenicy | 15 — 14 | 15 — 14 | — 12 | 15 — |
| — Żyta | 7 15 | 7 — | 6 15 | 6 — |
| — Jęczmienia | 6 — | 5 15 | 5 — | 4 15 |
| — Owsa | 4 15 | 4 10 | 4 — | — |
| — Jagiel | 19 15 | 19 — | 18 — | 17 15 |
| — Grochu | 7 15 | 7 6 | 6 15 | 6 — |
| — Rzepak | 21 15 | 21 — | 20 — | 19 — |

Cena Zboża

W Warszawie d. 25 Marca.

Korzec Pszenicy od Złp. 18 do 21.

TEATR NARODOWY.

W przyszły Czwartek to jest dnia 13 Kwietnia 1820 Na Benefis *Edwarda Bardzkiego* dane będzie wielkie Czarodziejskie Melodrama w 4 Aktach napisane pod tytułem: **PAŁAC LUCYPERA.**

DONIESIENIA

W Handlu Piotra Steinkellera w ulicy Szczepańskiej pod Nr. 372 znajdują się do sprzedania każdego czasu 1) Prawdziwy Nankin Ostendyński w najlepszym gatunku, w małych sztukach po złp. 9, a w większych po złp. 16. 2) Powozy Wiedeńskie ca. o i pokryte w fasonie najnowszym. 3) Koniczyna Stalerska i Lucerna.

W Krakowie przy ulicy Floryjańskiej w Ramiennicy pod Nr. 551 na dole dnia 7 kwietnia b. r. o godz. 10 ranney sprzedarz publiczna odbędzie się za gotową zapłatę Cytryn, Pomarańcz, Medalionu złotego z lancuszkim, zaś

W Kazimiercu przy ulicy Krakowskiej w Domu pod Nr. 61 dnia 13 Kwietnia b. r. o 10 god. z ręk. żelaznego, Stołów, Kasy, ław, Prasy, saktá różnego i innych; chęć kupna małych na oznaczone miejsce zaprasza. W Krakowie d. 5 Kwietnia 1820 r. *Skorczyński, Dom. Sąd.*